

# SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

DODATEK ILUSTROWANY Nr 133  
WARSZAWA, 22 WRZEŚNIA 1953 R.



Miesiąc wrzesień jest miesiącem budowy Stolicy. Dzięki wysiłkowi całego kraju powstaje Warszawa piękniejsza niż była kiedykolwiek.

Dużo w tym zasługi dzielnych budowniczych miasta. A oto jedna z nich: Wanda Lesisz (na zdjęciu), podręczna z budowy kobiecej przy Al. K. Świerczewskiego.

Foto: W. Zaczek





Imprezy kulturalne poświęcone Warszawie cieszą się olbrzymim powodzeniem. Małe „artystki” nie zdradzają tremy. Są poważne — występują przecież przed „prawdziwą” publicznością.

Foto CAF — Radecki

W ulicznej zbiórce uczestniczą wszyscy. Każdy chętnie ofiarowuje datkę na budowę Stolicy.



# WARSZAWĘ

*buduje  
cały naród*



Wagony są prawie pełne. Tempo pracy nie maleje. Każdy bowiem kilogram metalu jest cenny dla potężnego ośrodka rozwijającego się przemysłu, jakim jest Warszawa.

Foto: CAF

Z wpływów uzyskanych przez SFOS z akcji społecznych, imprez artystycznych i składek publicznych urosły wielusetmilionowe sumy, będące składową częścią funduszy inwestycyjnych setek budowli

wznoszonych na terenie całego kraju. Na zdjęciach: Trasa W—Z; Pałac Staszica i pomnik Mickiewicza na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, odbudowane między innymi z funduszy SFOS.

Foto: CAF i AR





# Nad Wisłą powstaje PARK KULTURY i WYPOCZYNKU



Mieszkancki Warszawy porządkują teren Centralnego Parku Kultury. Jakże przyjemnie będzie spędzić wolne po pracy godziny wśród zieleni, nad brzegiem Wisły, u stóp Warszawskiej Syreny, której sylwetka tak trwale zespoliła się z historią bohaterskiego miasta!

Foto: H. Bietkowski



Aby w terminie ukończyć budowę, robotnicy i technicy nie szczędzą wysiłków w pracy. Aleje kreślą coraz wyraźniejszy kształt 250 hektarowego Parku. Rzeźby, oświetlone reflektorami fontanny bijące niekiedy na wysokość kilku, a nawet kilkunastu metrów, drzewa, liczące nieraz kilkadziesiąt lat — ozdobią piękne aleje.

Foto: Wł. Piotrowski



Najmłodsze obywatelki Stolicy z wyraźnym zainteresowaniem zwiedzają fragment wybudowanego Parku. Na tym samym Powiślu, na którym teraz wesoło zabawia się dziatwa, przed kilkunastu laty gnieździła się w czynszowych kamienicach nędza.

Foto: Wł. Piotrowski



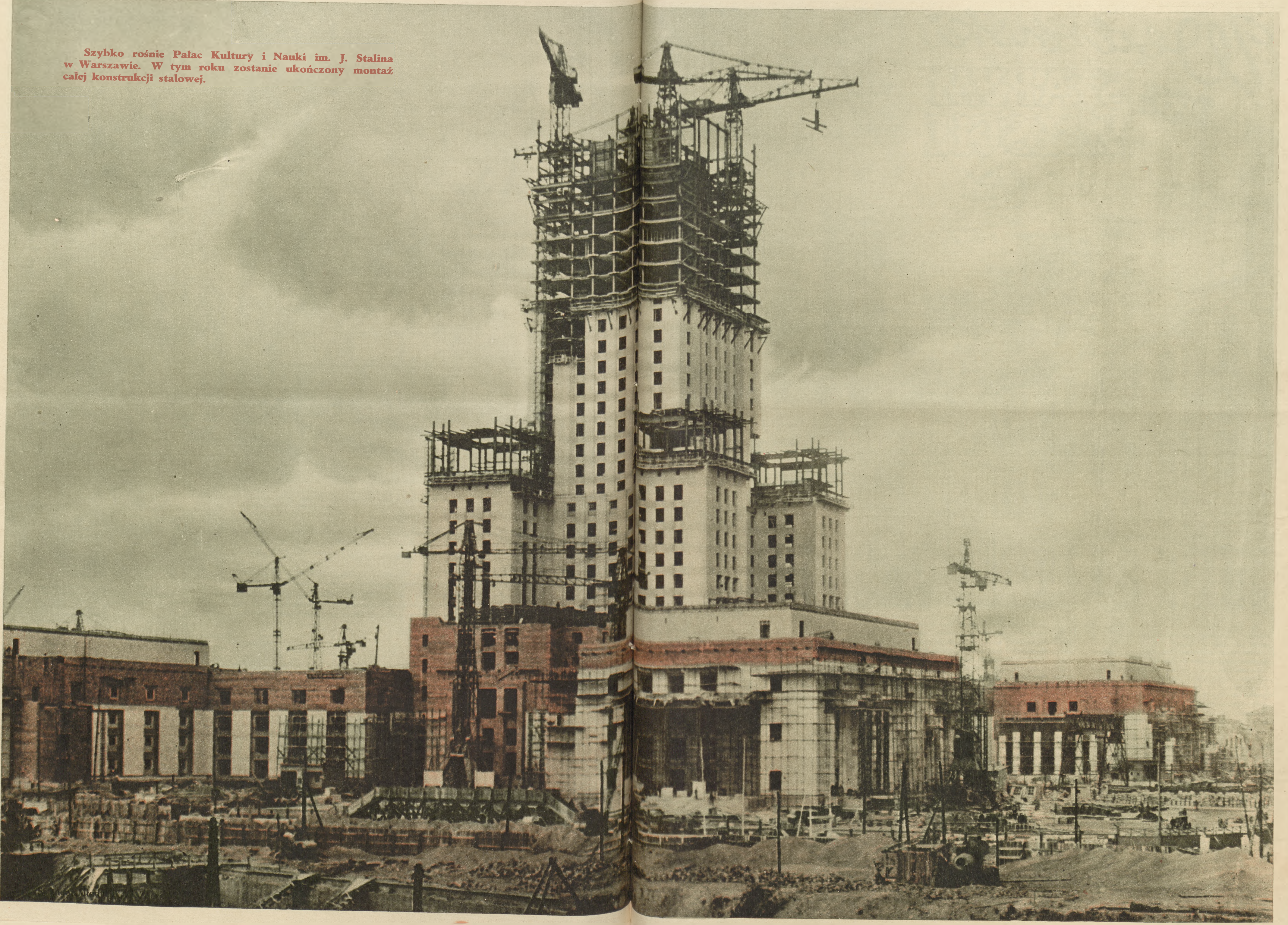
W trosce o zaspokojenie stale rosnących potrzeb kulturalnych mieszkańców Stolicy, w Centralnym Parku Kultury otwarta została czytelnia. Wkrótce powstaną również tereny zabaw dziecięcych, tereny rozrywkowe dla młodzieży i starszej ludności Stolicy, ośrodki imprez artystycznych, zabaw masowych, boiska sportowe itp.

Foto: E. Nasiorowski





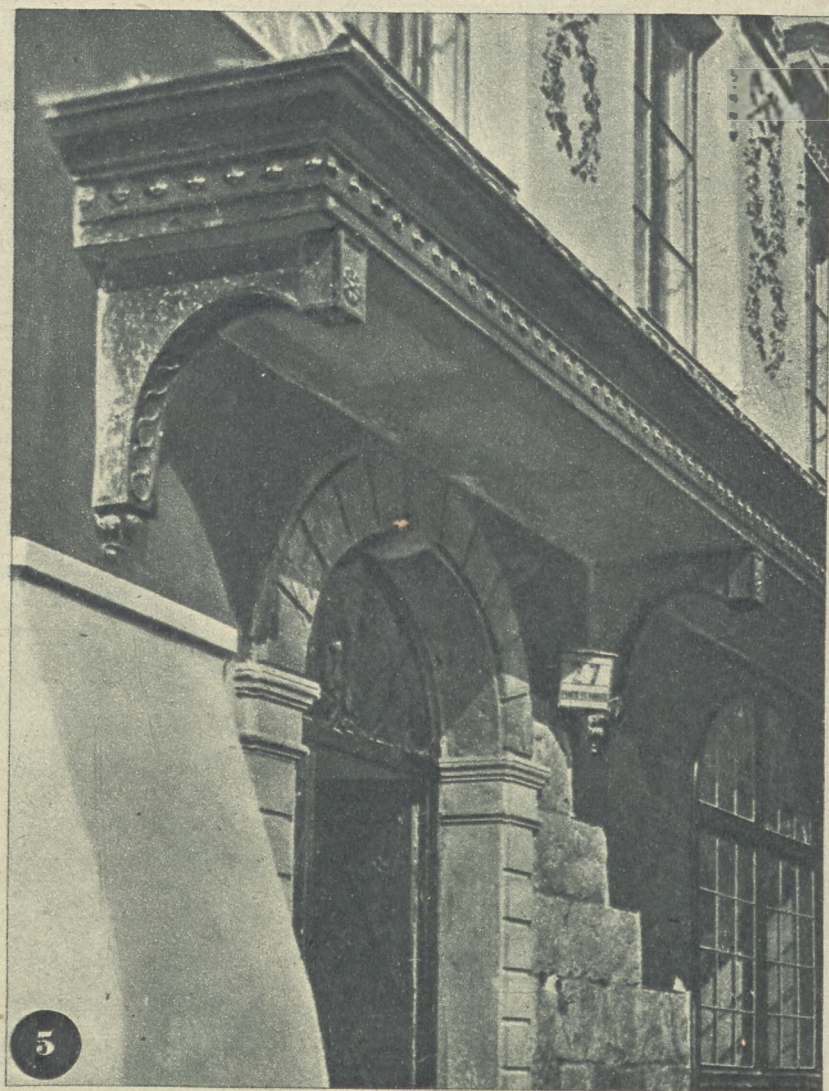
Szybko rośnie Pałac Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie. W tym roku zostanie ukończony montaż całej konstrukcji stalowej.











z zestania Feliks Dzierżyński wygłaszał na tajnych zebraniach robotniczych płomienne przemówienia. Dziś we fronton tego domu wmurowana jest tablica pamiątkowa, a na piętrach mieści się Muzeum Historyczne Warszawy, w którym ze starych obrazów, sztychów i innych dzieł sztuki poznać można dzieje miasta, jego przemiany polityczne i społeczne i wreszcie historię jego zniszczeń i odbudowy. (Zdjęcie 4).

Między domami zachodniej strony Rynku, którą kiedyś nazywano po prostu stroną lewą — obecnie zaś Kołtąją — znajduje się kamieniczka oznaczona nr-em 27. (Zdjęcie 5). Cieszyła się ona niebyłej rozgłosem. W XVII wieku mieściła się tutaj siedziba burmistrza i rajców Warszawy. W XIX wieku kamienicę nabył kupiec warszawski — Fukier i na parterze domu założył winiarnię. W czasie powstania dom doszczętnie zniszczono. Dziś cały budynek oddany został do użytku Stowarzyszeniu Historyków Sztuki, które w swoim pomieszczeniu będzie prowadziło akcję upowszechniania zagadnień sztuki. Winiarnia w salach parterowych jednakże pozostała. Dawna fukierowska kamieniczka

wyróżnia się z szeregu innych kamiennym daszkiem wmurowanym we fronton domu. Jeszcze w XVIII wieku daszki takie chroniły przed żarem i słońcem handlarzy warszawskich, sprzedających towary wprost z wnek okiennych.

Opuszczając Rynek zagłębiamy się w wąską uliczkę: to Nowomiejska. Prowadzi ona w drugą część Traktu Starej Warszawy, który pieczołowicie rekonstruuje obecnie architekci i robotnicy. W niedalekiej przyszłości stanowić ona będzie przedłużenie pierwszej części Traktu.

Z dała odbijają od świeżych murów odbudowanych kamieniczek szerniałe mury barbakanu — niegdys ważnego obiektu obronnego, odsłoniętego przed samą wojną. (Zdjęcie 6).

Freta — ulica, która przejdzie do historii. W jednej z kamieniczek, wtulonych do tej ulicy, zginął przywalony gruzami sztab AL-u. Dziś trwają intensywne prace przy odbudowie tej średniowiecznej ulicy. (Zdjęcie 7).

Z gruzów, z wojennego zniszczenia powstaje Stare Miasto — miasto łączące nową, socjalistyczną treść ze starą formą zamierzchłych stuleci.

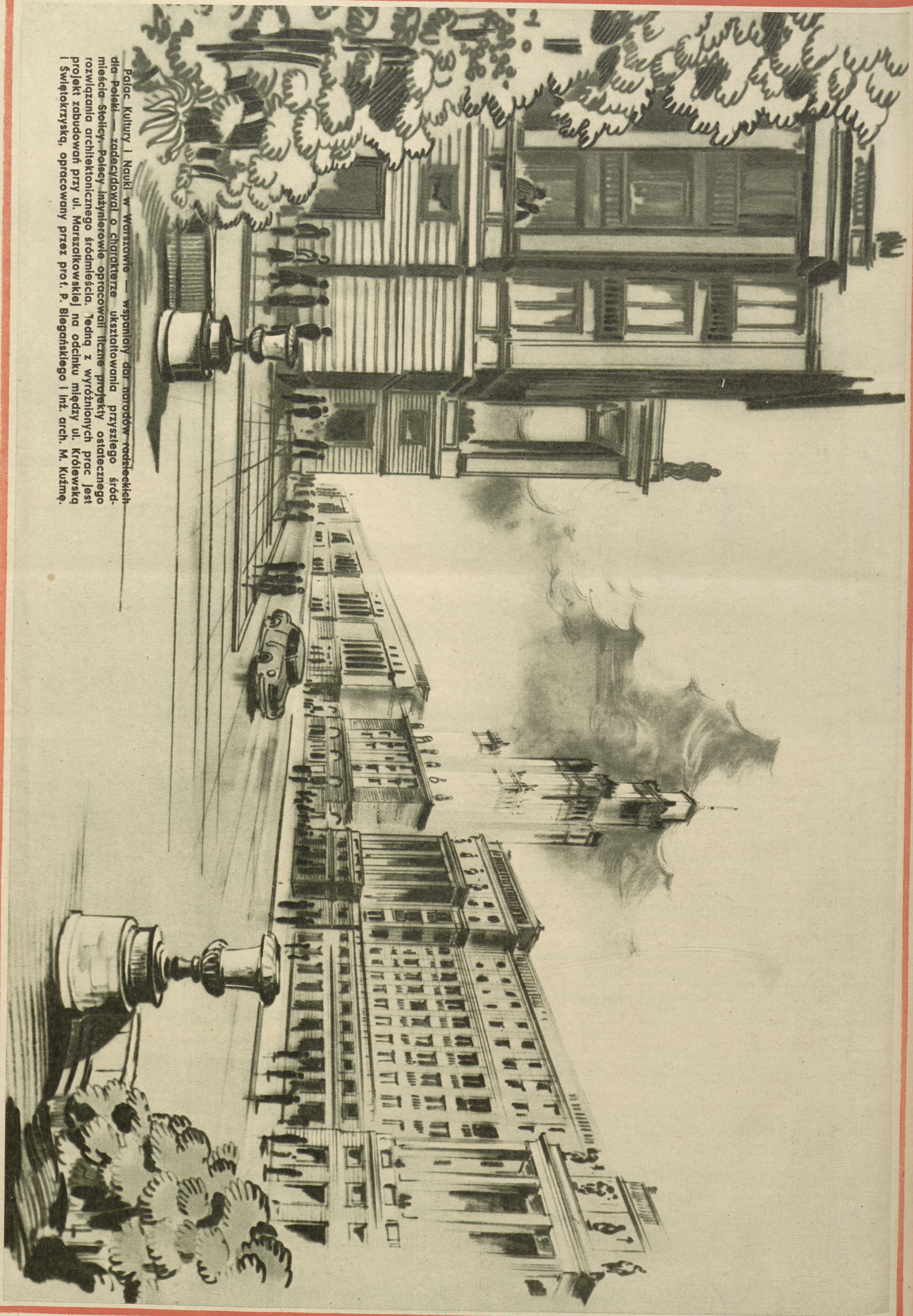
T. Żochowski











Pałac Kultury i Nauki w Warszawie — wspaniały dar narodów rodzimych  
dla Polski — zadecydował o charakterze ukształtowania przyszłego śródmieścia Stolicy. Polscy inżynierowie opracowali liczne projekty ostatecznego rozwiązania architektonicznego śródmieścia. Jedną z wyróżnionych prac jest projekt zabudowań przy ul. Marszałkowskiej na odcinku między ul. Królewską i Świętokrzyską, opracowany przez prof. P. Biegańskiego i inż. arch. M. Kuźmę.